

Twarze Internetu

Internet to przysłowiowa "maszynka do robienia pieniędzy". Wielu ludzi zarobiło w tej wirtualnej rzeczywistości całkiem realne miliony, miliardy dolarów. Lecz kim ONI są? Kim są założyciele portali, z których korzystamy codziennie? Większość z nas wie, jak nazywa się twórca Facebooka. Ale czy potrafimy o nim powiedzieć coś więcej? Co oznacza nazwa Jahoo!? Jaka jest odpowiedź na życie, wszechświat i całą resztę? Zapraszamy w takim razie do poznania najślynniejszych "twarzy Internetu".

- **Larry Page** współtwórca wyszukiwarki Google; założyciel portalu Google+
Majątek: 17 mld USD
Wycena portalu: Google - 145 mld USD; G+ - brak danych
Narodowość: Amerykanin



Ciekawostka: Spółka znana jest z wielu humorystycznych akcentów. Kiedy w aplikacji Google Earth lub Google Maps pytamy o drogę z Ameryki Północnej do Australii, program instruuje, by poprzez Ocean Spokojny przepłynąć kajakiem, a w ramach hołdu dla pisarza Douglasa Adama, kalkulator wbudowany w wyszukiwarkę Google jako odpowiedź na "pytanie o życie, wszechświat i całą resztę" (ang. the answer to life, the universe and everything) podaje wartość 42.

- **Jerry Yang** - współtwórca portalu Jahoo!



Majątek: 1,2 mld USD.
Wycena portalu: 20 mld USD.
Narodowość: Tajwańczyk
Ciekawostka: Nazwa Yahoo! oficjalnie pochodzi od frazy: "Yet Another Hierarchical Officious Oracle" - tj. "Jeszcze jeden zhierarchizowany system zarządzania bazą danych".
- **Mark Zuckerberg** założyciel Facebooka.

Majątek: 1,5 mld USD
Wycena portalu ok. 55-70 mld USD.

Narodowość: Amerykanin
Ciekawostka: Jednym z jego wcześniejszych projektów był Facemash.com - harwardzka strona, która pozwalała na ocenę zamieszczonych na niej zdjęć użytkowników; istniała ona online jedynie cztery godziny, zanim administracja uniwersytecka zablokowała Zuckerbergowi dostęp do Internetu.

- **Jack Dorsey** pomysłodawca i jeden z założycieli Twittera.



Jak to i Internetem było?

Na początku Internet nie wyglądał tak jak dzisiaj. Nie istniało pojęcie strony internetowej, przeglądarki, poczty elektronicznej. Internet narodził się z potrzeb militarnych. Po tym jak w czasie Zimnej Wojny Rosjanie wystrzelili w 1957r. pierwszego sztucznego satelitę ziemi - Sputnika, Departament Obrony USA zaniepokojony tym faktem, postanowił coś w tej sprawie uczynić. Rząd amerykański zorientował się, że w przypadku wojny atomowej już

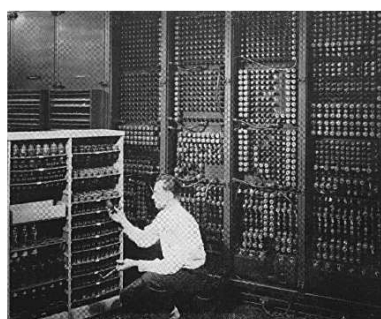
w pierwszych minutach starcia mogą zostać zniszczone tradycyjne środki komunikacji i łańcuch wydawania rozkazów przestanie istnieć. Zaradzić temu może stworzenie połączeń między komputerami, sieci komputerowej, odpornej na atak nuklearny. Miał to być system mający wiele równoległych połączeń, które trudno byłoby zniszczyć w ataku rakietowym. Tylko taki system mógłby pozwolić na zachowanie systemu wydawania rozkazów, sprawowania

kontroli i porozumiewania się podczas globalnego konfliktu. Rząd amerykański powołał więc specjalną Agencję ds. Zaawansowanych Przedsięwzięć Badawczych (ARPA), której celem było stworzenie sieci komunikacyjnej dla celów wojskowych. Eksperyment przeprowadzono na czterech wybranych uniwersytetach. Rezultat przerósł oczekiwania. Możliwa była komunikacja w obie strony pomiędzy uniwersytetami. ARPANET, bo taką nazwę otrzymała ta pierwsza

Majątek: 1,1 mld USD
Wycena portalu: ok. 8 -10 mld USD.
Narodowość: Amerykanin
Ciekawostka: Twitter jest chętnie wykorzystywany przez osoby publiczne - 12 grudnia 2012 roku pierwszego wpisu na portalu dokonał papież Benedykt XVI. Oficjalne logo Twittera zostało nazwane "Larry the Bird". Nazwa została nadana na cześć byłego koszykarza - Larry'ego Birda. **martasta**

akt ten uważa się za początek istnienia Internetu jaki dzisiaj znamy. W 1988 roku do Internetu jest już podłączonych sześćdziesiąt tysięcy komputerów. W 1990 ARPANet zakończył swoją działalność. Rok później pojawiły się systemy WAIS i Gopher, rozszerzając liczbę usług internetowych. W 1992 rozpoczęła działanie WorldWide Web, stworzona przez Tima Bernersa Lee. Liczba dołączonych komputerów przekraczała milion. W 1993 roku pojawiła się przeglądarka Mosaic służąca do odczytywania stron World Wide Web; łatwość obsługi tego programu i jego następców przyspieszyła rozwój World Wide Web, zarówno od strony liczby użytkowników jak i gromadzonych w tej formie informacji. W latach dziewięćdziesiątych pojawił się masowy dostęp do Internetu przez modem. I tak liczba użytkowników gwałtownie rośnie, zwiększa się też liczba i różnorodność informacji. Źródło: www.oeiizk.edu.pl

sieć komputerowa rósł w bardzo szybkim tempie. W dwa lata po tym wydarzeniu sieć łączyła piętnaście instytucji rządowych i akademickich. W roku 1973 stworzone zostały połączenia międzynarodowe, do Wielkiej Brytanii i Norwegii. Rok później Ray Tomlinson stworzył program do przesyłania elektronicznych wiadomości po sieci (e-mail). W roku 1979 powstały grupy



Replacing a bad tube mount checking among ENIAC's 19,000 possibilities.

dyskusyjne Usenet drugi z filarów dzisiejszego Internetu. Dla naukowców uniwersyteckich nie mających połączenia z ARPANet stworzono w 1981 roku sieć CSNET (Computer Science NETwork). W 1982 roku ARPA wprowadził jako standard dla swej sieci protokół TCP/IP. W tym samym roku powstała w Europie sieć EUnet, pozwalająca korzystać z usług poczty elektronicznej i Usenet. W 1983 roku stworzona została brama (gateway) pomiędzy ARPANet a CSNET;



DZIEŃ
BEZPIECZNEGO
INTERNETU 2013

Wywiad z Panią Katarzyną Zeh - psychologiem

We współczesnym świecie komputer odgrywa bardzo ważną rolę. Internet nie służy już tylko do pracy. Obecnie coraz więcej ludzi nie wyobraża sobie dnia bez sprawdzenia ulubionej strony, rozmowy przez komunikator internetowy lub zagrania w grę. Będąc w restauracji czy szkole, bez problemu możemy wejść na facebooka, dzięki bezprzewodowej sieci WiFi. Tym samym mamy dostęp do wielu informacji i możemy być cały czas na bieżąco z najnowszymi wiadomościami. Jednak Internet ma też wady. Uzależnienia, cyberprzemoc, piractwo komputerowe, długo by wymieniać przykłady ryzyka jakie ze sobą niesie.

- Na wstępie chciałabym zapytać, jakie jest Pani zdanie na temat Internetu? Uważa Pani ten cud technologii za niebezpieczeństwo dla dzisiejszej społeczności, czy widzi Pani więcej pozytywnych cech?

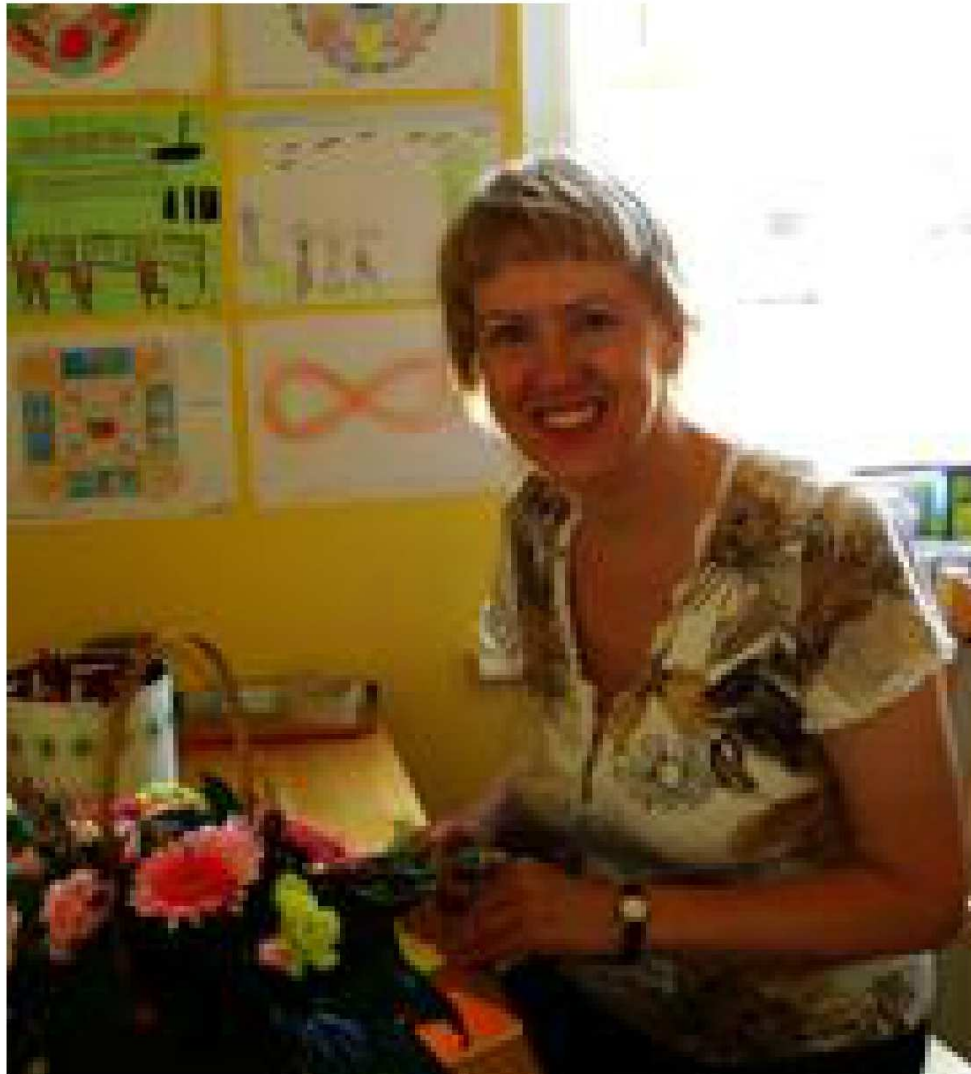
- Widzę i dobre, i złe strony Internetu. Tak jak każde osiągnięcie technologiczne przyniosło wiele dobrego. Mamy szanse szybko się porozumiewać, efektywniej pracować, więcej wiedzieć i widzieć. Jednak, jak ze wszystkim, także i w tym przypadku okazuje się, że nie każdy jest w stanie korzystać z tego cudu bezpiecznie dla siebie i innych. Trzeba przestrzegać pewnych reguł.

- Czy uważa Pani anonimowość w sieci za zaletę czy wadę Internetu?

- Dla mnie to wada. Lubię wiedzieć, kto co mówi, kto jest autorem. Zastanawiam się, dlaczego przyjmuje takie stanowisko, a nie inne. Anonimowość powoduje także, że czujemy się bezkarni. I niektórzy nadużywają jej, obrażając innych, gubią granice nie tylko przyzwoitości, ale także zwykłych zasad zachowania.

- Czy w swoim zawodzie miała Pani przypadek ucznia, który był ofiarą przemocy w Internecie?

- Niestety, zdarzyło się



to wielokrotnie. Być może zachowania sprawców były wirtualne, ale tży i cierpienie ofiar takich czynów jak najbardziej prawdziwe.

- Jaka jest Pani rada dla wszystkich osób, które spotkały się z podobnym problemem?

- Jeśli spotyka Cię krzywda, nie bądź bierny. Ratuj się, przeciwdziałaj. Jest wiele możliwości. Porozmawiaj z rodzicami. Poradź się

wychowawcy, pedagoga lub psychologa szkolnego. Zgłoś nadużycie - jest taka możliwość w Internecie.

Jeśli sytuacja jest poważna, sprawą może zająć się policja. Wtedy szczegółowo wyjaśni, kto jest autorem wpisów, z jakiego komputera został umieszczony film, ile osób brało udział w sprawie.

- Jakie są według Pani najważniejsze zasady

bezpiecznego korzystania z Internetu?

- Dla mnie nadrzędną zasadą jest zasada ograniczonego zaufania. Z nią wiążą się kolejne. Nie zawsze osoba poznana w sieci, jest tym za kogo się podaje. Umawianie się z kimś takim w realu jest ryzykowne. Jeśli już zdecydujesz się na ten krok, zadbaj o bezpieczne

warunki. Nigdy nie rób tego



Zadzwoń, jeśli potrzebujesz pomocy.

w tajemnicy (ważne, żeby ktoś z bliskich wiedział, dokąd idziesz). Konieczne jest dbanie o poufność danych osobowych. Nie podawanie adresu, numeru pesel, danych swych rodziców czy rodzeństwa. Nie udostępniaj swego hasła. To tak jak z kluczami do domu, możemy je powierzyć nielicznym lub nikomu.

- Niedawno w Polsce trwały strajki i protesty odnośnie ACTA. Czy jest Pani za wprowadzeniem cenzury, czy za wolnością słowa w Internecie?

- Dla mnie to nie sprawa cenzury i wolności słowa, ale bardziej ponoszenia odpowiedzialności za to, co robimy. Jeśli więc ktoś mógłby krzywdzić innych, bo jest anonimowy w sieci, to nie ma zgody na takie działania.

- Czy na co dzień korzysta Pani z usług portali społecznościowych, komunikatorów internetowych? Jaka jest Pani opinia na ten temat?

- Muszę przyznać, że w ograniczonym zakresie. Może dlatego, że moja praca polega na spotykaniu się z innymi ludźmi. Znam też wiele osób, które bardzo chwalą sobie taką formę

kontakty. Dla mnie najważniejsza jest proporcja pomiędzy czasem spotkań na żywo a czasem spędzonym w wirtualnej rzeczywistości. Jeśli tego drugiego jest więcej, to znaczy, że dzieje się coś niepokojącego.

Bardzo Pani dziękuję za poświęcony czas i tak cenne wskazówki. Myślę, że przydadzą się każdemu z nas.

aleksandra98

Felieton

A ty ilu masz znajomych?

W dzisiejszym świecie jest coraz więcej portali społecznościowych. Facebook, Twitter, NK, Blogger i wiele innych. Każdy ma swoje konto i mnóstwo znajomych. Czasami jednak zachowujemy się tak, jakbyśmy mieli kłapki na oczach, zakładamy sobie konta i brniemy

dalej w ten wirtualny świat. Sama mam profil na kilku portalach i doskonale wiem, jak to działa. Na początku zapraszamy naszych najbliższych przyjaciół, później znajomych, a na końcu każdego, kto nam się podwinie.

W rezultacie mamy ich ok. 600 i co... Jesteśmy



tacy fajni? Przyjaźnimy się z 600 osobami!!! Niestety nie! I tu należy zadać sobie pytanie: kim są dla mnie te osoby? Co nas z nimi łączy? Wtedy pojawia się problem. Okazuje się, że tak naprawdę nic o części z tych osób nie wiemy. Nigdy nie widzieliśmy ich "na

żywo". Nie mamy zielonego pojęcia kim są. Może wcale nie istnieją? Ciekawe, czy wśród tych 600 przyjaciół znajdzie się choć jeden, który pomoże nam w biedzie...

wercia26

Koszmar w sieci

Cześć, jestem Kasia S. Moja tragiczna historia zaczęła się w szkole. Ten dzień już od początku był pechowy. Najpierw pała z matmy, potem niezbyt udana odpowiedź z historii i jeszcze kłótnia z Asią. Najgorsze jednak spotkało mnie później. Była to 5 lekcja, miałam wtedy wf. Kiedy zajęcia się skończyły, poszłam z dziewczynami do szatni. Moja koleżanki przebrały się w ekspresowym tempie, a mi to niestety szło bardzo opornie. Byłam przygnębiona wydarzeniami tego feralnego dnia. Kiedy ściągałam koszulkę, usłyszałam śmiech za drzwiami, obróciłam się szybko i zobaczyłam Tomka i jego kumpli z 1 f. Nagrywał mnie komórką i wyglądał na bardzo zadowolonego. Zaczęłam krzyczeć, żeby przestał. Czułam się potwornie, byłam bardzo zawstydzona

i skrępowana. Jednak to nie pomagało, oni śmiali się jeszcze głośniejsze. Odeszli dopiero, gdy zaczęłam płakać. Kiedy wróciłam do domu, miałam wszystkiego dosyć.

Położyłam się na chwilę, aby odpocząć i zasnęłam. Wieczorem weszłam na Facebooka i wtedy uświadomiłam sobie, że mój koszmar dopiero się zaczął. Nie mogłam uwierzyć własnym oczom. Zobaczyłam filmik, który nagrał Tomek i jego wstrętne kumple. To było straszne. Przeczytałam wiele obrzydliwych komentarzy na swój temat. Następnego dnia nie chciałam iść do szkoły, bałam się, nie wiedziałam, co mnie czeka, a może właśnie doskonale wiedziałam... Gdy przekroczyłam próg



szkoły, czułam na sobie spojrzenia innych, wiedziałam, że każdy mnie obserwuje. Gdzieś z boku usłyszałam śmiech Tomka, Był trochę zażenowany, ale

ubaw miał świetny. Nagle podeszła do mnie wychowawczyni, miała dziwną minę, wezwała mnie na rozmowę. Czułam się potwornie, nie wiedziałam,

co robić. Miałam jednak świadomość, że jeśli nie powiem jej prawdy, to ten koszmar nigdy się nie skończy. Opowiedziałam jej co się stało, choć nie przyszło

mi to łatwo. Potem pani Krysia zadzwoniła do mojej mamy. Mama przyjechała dość szybko. Gdy dowiedziała się o wszystkim, natychmiast chciała porozmawiać

z Tomkiem. Tomek pojawił się niebawem.

Jego mina mówiła wszystko. Nie miał już powodów do śmiechu. Gdy tylko wszedł, zaczął bez opanowania przeproszać, tłumacząc, że to miał być tylko żart...Pani wychowawczyni wytłumaczyła mu, że to co zrobił, to przestępstwo i swoim zachowaniem bardzo mnie skrzywdził. Filmik został oczywiście

usunięty, ale jeszcze przez trzy miesiące

wszyscy pamiętali o tym zdarzeniu i pokątnie mnie wyśmiewali. Ciągłe słyszałam jakieś szepty, śmiechy. Widziałam jak na mnie patrzają, i pokazują palcami. Wpadłam w kompleksy, nie chciałam chodzić do szkoły, straciłam przyjaciółki i koleżanki. Koszmar trwał nadal, nie pomogło nic. Byłam tak roztrzęsiona, że moja

mama w końcu postanowiła mnie

przenieść do innej szkoły. Teraz mam nadzieję, że już nigdy więcej nie spotka mnie nic podobnego. Staram się jednak być bardziej ostrożna. I to samo doradzam wszystkim.

Nikomiu nie życzę koszmaru, który przeżyłam.

Oliwiczek



Na zdjęciu obok Kim Dotcom (właśc. Kim Schmitz), w latach 90. wstawił się w swych ojczystych Niemczech jako haker. Wielokrotnie kary, obecnie oczekuje na ekstradycję do USA.

HACKERSTWO TO PRZESTĘPSTWO

Pobieranie piosenki czy filmu z Internetu - banalnie proste. Stworzenie wirusa - kwestia dwóch minut, czasem wystarczy przeczytać poradnika dla "zielonego hakera". Włamanie się do czyjegoś komputera także nie jest zbyt trudne. W świetle prawa są to, bardziej lub mniej poważne, PRZESTĘPSTWA. Poniżej przedstawiamy zapisy z polskiego kodeksu karnego dotyczące sieciowej przestępczości. Przepisy przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej:

1. Szpiegostwo lub wywiad komputerowy - pozbawienie wolności na czas nie krótszy od 3 lat, lub pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 2 lat.
2. Hacking komputerowy: kara grzywny, ograniczenia

lub pozbawienia wolności do lat 2.

3. Fałszerstwo dokumentów, zarówno w całości jak i w częściach, np. podpis: kara grzywny, ograniczenie lub pozbawienie wolności od 3 miesięcy do lat 5.
4. Przywłaszczenie autorstwa lub wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części utworu: kara grzywny, ograniczenie lub pozbawienie wolności do lat 3.
5. Rozpowszechnianie cudzego programu bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy: kara grzywny, ograniczenie lub pozbawienie wolności do lat 3.
6. Wytwarzanie urządzeń lub ich komponentów w celu usuwania lub obchodzenia technicznych zabezpieczeń przed odtwarzaniem, przegrywaniem lub

zwiększaniem programów lub dokonywanie obrotu tymi urządzeniami albo ich reklamowanie: kara grzywny, ograniczenie lub pozbawienie wolności do lat 3.

7. Nielegalne uzyskanie programu komputerowego, kradzież karty bankomatowej: pozbawienie wolności od 3 miesięcy do lat 5.
8. Oszustwo komputerowe: pozbawienie wolności od 3 miesięcy do lat 5.
9. Paserstwo programu komputerowego: pozbawienie wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Tekst napisano z wykorzystaniem artykułu "Przestępczość komputerowa karalność w prawie polskim" autorstwa: Katarzyny Janczuk

martasta



Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI) obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku i ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych. W roku 2013 DBI obchodzić będziemy 5 lutego. Tematem przewodnim międzynarodowego Dnia Bezpiecznego Internetu są prawa i obowiązki cyfrowego obywatela. Wszystkie działania będą realizowane pod hasłem "Serfuję. Respektuję".

**5 LUTEGO
DZIEŃ
BEZPIECZNEGO
INTERNETU**

UWAŻAJ! NIGDY NIE WIESZ Z KIM ROZMAWIASZ!



Generacja Y

"We współczesnym świecie, w którym elektroniczne media stały się częścią życia każdego z nas, kiedy budząc się codziennie odkrywamy ich tajemną moc, czasem może zastanawiamy się, czy to nie jest pułapka". Zastanówmy się, jakie są zagrożenia wynikające z powszechnego wprowadzenia technologii informacyjnej do życia człowieka i jak je ograniczyć?

Prowadzi to do takich rzeczy jak ataki z bronią na ludzi, czy nawet szkoły pełne dzieci. Można temu zapobiec ograniczając dzieciom dostęp do komputera, co

wymaga od rodziców wprowadzenia dyscypliny, z czym wielu ma problem. Przesiadanie całymi dniami przed ekranem komputera ma także negatywny wpływ na wzrok i kształtowanie się nieprawidłowej postawy ciała. Powinno się też zachęcać do bardziej aktywnego spędzania wolnego czasu.

Czary mary...

Szczególnie mocno akcentuje się negatywny wpływ technologii informacyjnej na edukację. Najbardziej niebezpieczne zjawiska to zanik humanistycznych wartości, uproszczony sposób widzenia świata,

możliwość manipulowania ludźmi, sterowanie ich świadomością (możliwość wykorzystania częstotliwości podprogowej do sterowania ludźmi, co jest przerażające), pojawienie się na dużą skalę fobii, rozszerzenie się patologii takich jak: przemoc, pornografia, propagowanie idei sekt, tworzenie stron nienawiści, propagowanie faszyzmu i komunizmu, piractwo, hackerstwo. Problem manipulowania ludźmi za pomocą Internetu objawia się poprzez odpowiednie przygotowanie informacji tekstowej i obrazu. Manipulacja może być skierowana

Nasze pokolenie powszechnie określane jest mianem Generacji Y, do którego zalicza się dzieci i młodzież urodzone po roku 1980. Są to młodzi ludzie, którzy wychowali się na różnego rodzaju nowoczesnych technologiach i mediach. Nieograniczony dostęp do środków masowego przekazu,

bulwersujące i kłamliwe: wypowiedzi nawiązujące do agresji, treści pornograficzne, instruktaże wyrobu bomb, czy zachęcanie do udziału w sektach. Takich rzeczy nie da się zlikwidować czy zakazać, bo i tak ludzie zawsze znajdą sposób na ich przekazanie. Możemy po prostu ich nie czytać.

danych, uszkodzenie komputera lub, co najgorsze, kradzież danych osobowych i kradzież tożsamości. Aby temu zapobiec należy zainstalować program antywirusowy i nie ściągać ani nie instalować plików niewiadomego pochodzenia.

Rzeczywistość czy fikcja?

Nie dla wszystkich Internet jest tylko narzędziem pracy czy źródłem zabawy. Są ludzie, dla których stał się chorobą a nawet nałogiem. Obserwuje się, że od chwili upowszechnienia się dostępu do Internetu ludzie zdecydowanie rzadziej spotykają się z przyjaciółmi, odchodzą od robienia zakupów w zwykłych sklepach, oglądają mniej telewizji. Dzieci i młodzież coraz więcej czasu spędzają przed komputerem, co oddziałuje na ich psychikę i powoduje problemy z odróżnieniem świata wirtualnego od rzeczywistości.

a zwłaszcza do zasobów informacyjnych Internetu, sprawił, że jesteśmy bardziej niż nasi poprzednicy świadomi świata, w którym żyjemy i jego problemów. Internet uważany jest za najbardziej demokratyczny środek przekazu ze względu na brak cenzury przekazywanych informacji. Niesie to jednak ze sobą wiele niebezpieczeństw.

Zagrożenia

W Internecie oprócz informacji potrzebnych i interesujących, pojawiają się także wypowiedzi kontrowersyjne,

Niejednokrotnie łamane są prawa autorskie przez dostęp do literatury, sztuk plastycznych i muzyki, które wiele osób ściąga nielegalnie. Aby temu zapobiegać są zakładane strony, sklepy, które mają podpisane umowy z wytwórcami i artystami, dzięki którym można pobierać legalnie muzykę, filmy, książki za niewielką opłatą.

Innym zagrożeniem związanym z Internetem jest łatwość zarażenia własnego komputera wirusem, który może zostać zainstalowany na nim przez pocztę czy ściągane pliki. Może to spowodować utratę ważnych

Skład redakcji:

Ewelina Przydrożna - opiekun,
Weronika Maciejewska - redaktor naczelny,
Aleksandra Wojciechowska - dziennikarz
Marta Stangierska - dziennikarz,
Oliwia Krawczak - dziennikarz,
Sarah Ireland - dziennikarz,
Daria Jaśkowiak - dziennikarz,
Jan Mika - dziennikarz,
Szymon Woźny - dziennikarz,
Bartosz Wiśniewski - dziennikarz,
Marta Sarbak - dziennikarz/grafik,
Natalia Majda - dziennikarz
Adres redakcji:
Komorniki, ul. Pocztowa 30